

Sygn. akt III CSK 97/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa H. sp. z o.o. w P.
przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia Świętokrzyskiemu Oddziałowi
Wojewódzkiemu w Kielcach
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 lipca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 25 września 2014 r., sygn. akt I ACa 866/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie Narodowy Fundusz Zdrowia złożył skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał na istnienie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości - art. 19 ust. 4 i 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej. Podnosił, że podmiot w zakresie świadczeń ponadlimitowych należy traktować tak, jakby nie zawarł umowy z NFZ. Skarga kasacyjna zawiera cały szereg argumentów wspierających to stanowisko. Zgodzić się należy ze skarżącym, że brzmienie art. 19 jest niejasne i *prima facie* mogłoby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednakże, co przyznaje sam skarżący, kwestia ta została już wyjaśniona w orzecznictwie sądowym, w tym Sądu Najwyższego. Inaczej, niż twierdzi skarżący, Sądy dokonały wykładni art. 19. Jeżeli bowiem Sąd Najwyższy wyraźnie w uzasadnieniach swoich orzeczeń stwierdzał, że odpłatność za świadczenia ponadlimitowe nie jest uregulowana, to tym samym stwierdzał przecież, że znajduje się poza hipotezą normy wyrażonej w art. 19 i norma ta nie znajduje do nich zastosowania. Wskazany w skardze kasacyjnej problem prawny, choć istniejący, należy uznać za *éclairé*, a więc już wyjaśniony w orzecznictwie. Podane przez skarżącego w skardze argumenty, choć silne, nie przemawiają za nietrafnością dotychczasowego stanowiska - pokazują jedynie alternatywne względem niego stanowisko, które da się obronić na tle brzmienia regulacji normatywnej. Przyjęcie *ad casum* któregośkolwiek z tych stanowisk nie stanowiłoby zatem naruszenia zasad sztuki prawniczej. Dodać jednak trzeba, że za stanowiskiem przyjmowanym przez Sąd Najwyższy przemawia zasada dobra pacjenta. Gdyby bowiem świadczeniodawcy mieli uzyskiwać wyłącznie pokrycie kosztów poniesionych przy świadczeniach ponadlimitowych, do czego sprowadza się stanowisko NFZ, to byłiby zmuszani do działalności charytatywnej, a tego nie

można od nich oczekiwać. W konsekwencji można by przypuszczać, że czasem nawet do przetrwania w największym możliwym stopniu staraliby się takich świadczeń nie wykonywać, co oczywiście byłoby ze szkodą dla pacjentów. Podsumowując, skoro postawiony problem prawny został już wyjaśniony w orzecznictwie, a skarżący w skardze nie wykazał, że ugruntowana wykładnia jest błędna, to brak podstaw do przyjęcia skargi do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.